№ 87
D. 30. Marca.
NIEDZIELA.
ROK 1828.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Sejm Elekcyjny w Warszawie 1674.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Po iutrze, na dochód tutejszych *Szpitali*, daną będzie w Teatrze Narodowym romantyczna Traiedja *Dziewica Orleańska*. Szanowna Publiczność, niech i teraz, również iak zawsze, okaże się względną zaszczycaiąc swą obecnością to widowisko, zwłaszcza że w tym czasie liczba chorych umieszczonych w Szpitalach, bardzo się powiększa.

Gdy przed kilką laty uprzątano groby z pod byłego Kościoła S. *Benona* na Nowem mieście, na iednej z trumien znajdował się napis następuiący: »Ubogi a dzielący się z uboższemi wszystkim co zarobił, tu leży *Jan Wolf*, zmarły d. 30 Marca 1728 roku.» Jeden z tutejszych Obywateli, znany z dobroczynności, ceniąc pamięć tego nieboszczyka, dziś w 100 lat iego zgonu, zakupił kilka Mszy SS. i hojnie obdarzył ubóstwo za Duszę iego.

Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za Korzec *Żyta* złp: od 12 do 13. — *Pszenicy* od 16 do 18. — *Jęczmienia* od 13 do 14. — *Owsa* od 9 do 10. — *Siana* furę iednokonną od 16 do 26; parokonną od 30 do 36. — *Słomy* furę zwyczajną od 6 do 9 i pół.

Dawniej w *Kwietnią Niedzielę* Chłopcy poubierani po *Huzarsku* w kołpakach z świecącego papieru i maiąc drewniane młotki na długich trzonkach, gromadnie chodzili po ulicach Warszawy. *Winkler* w swym rękopiśmie donosi, że w roku 1728 było takich Chłopców do 500, a że przy spotkaniu partji z partją następowała bitwa; musiano sprowadzić wartę Marszałkowską dla rozproszenia tych *Kwietników*. Niewiadomo kiedy i z iakiego powodu nastał ten zwyczaj; ustał zaś od lat 10.—Jeszcze za czasów *Władysława IV* trwał zwyczaj że w Kwietnią Niedzielę, Panięta, Synowie znakomitych rodzin ubrani w białe szaty, przynosili Królowi *Palmy*. Najpierwsze Damy starały się aby ich dziatki były przyięte do tego obrzędu. Później *Jan Kazimierz* dla ustawicznych woien prawie nigdy na Wielkanoc nie znajdował się w stolicy, i przezto ten zwyczaj ustał.

Repertorium der bewährtesten Heilformeln aus der Praxis der berühmtesten Aerzte Wundärzte und Klinischen Lechrer, iest do nabycia w Księgarni A. Brzeziny. Cena zł. 6.

Pełnia iutro o godz: 11, min: 43, przed południem.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Gazeta Powszechna donosi co następuie: według najnowszych wiadomości z *Londynu*, miały iuż być ukończone narady Lorda *Dudlej* z tameczncmi Posłami Mocarstw sprzymierzonych, względem pacyfikacji narodu Greckiego, postanowiono wspólnie uczynić iescze raz krok do zgody z Portą Ottomańską i przytem wezwać dwory Austrjacki i Pruski, żeby ten zamiar najsilniej wspierali w *Stambule*. Tymczasem odebrano wiadomość z *Stambułu*, według której zamiar Sułtana mienajpomyślnieiszą wskazuie nadzieję, gdyż mówiono

nawet w tej stolicy o nowem oświadczeniu *Beis Effendego*, które przesłał Posłom Chrześcjańskim zostaiącym dotąd w *Pera*, a w którem Sułtan wyraźnie oświadcza, iż o układzie nie powinna być mowa, chyba Grecy spuszczą się na iego łaskę. — W Mieście *Mautern* w Państwie Austrjackiem, niedawno powstał okropny pożar, o którym bliższej wiadomości dotąd nie odebrano. — Donoszą z *Bruxelli*, że dnia 9 bież: m. odbyła się w *Ostendzie* walka. Ci którzy z sobą walczyli nazywali się: *Montebello*, *Murat*, *Baiard*, *Latur i Nelson*, z których nakoniec, partja należąca do Ostendy odniosła zwycięztwo. To wszystko nie było nic więcej iak walka *Kogutów*, którym tak niewłaściwie dano powyższe nazwiska. — W *Londynie* niedawno rozeszła się pogłoska, że Internuncjusz Austrjacki, oraz Posłowie Pruski, Niderlandzki i inni oświadczyli opuścić z Stambuł, ieżeli Sułtan nie przystąpi do układów względem narodu Greckiego. — Bliższa wiadomość o zwycięztwie Pułkownika *Fabwje* na wyspie *Scyo*, o której iuż doniesiono, iest następuiąca: Z 1000 wojska Tureckiego, które wykonało wycieczkę z tamecznego zamku, nie pozostało ledwo 100 ludzi, 30 ieńców wpadło w ręce Greków, między któremi znajdował się znakomity dowódca Albański. Fossy wielkiego placu pod zamkiem napełnione były trupami nieprzyiaciół. Jeden z dowódców Tureckich i kilku officerów poległo na placu bitwy. W czasie tej walki strzelali Turcy ciągle z armat wałowych i wyrzucili kilkadziesiąt bomb na korpus Grecki, co mu iednak mało szkodziło. Grecy zdobyli 30 chorągwi nieprzyiacielskich, oraz broń i amunicją. Z strony korpusu Pułkownika *Fabwje*, 40 ludzi, częścią poległo na placu, częścią iest ranionych, między ostatniemi znajdował się Kapitan *Neofitas*. Pułkownik *Fabwje* także został lekko raniony; ostatni utrzymuie że naywiększa strata iaką ponieśli Grecy w tej bitwie, była śmierć Kapitana *Wotje* z wojska Hanowerskiego. Ten szanowny mąż zginął wśród szeregów nieprzyiacielskich w które był wkroczył broniąc się mężnie aż do zgonu.—Rząd Grecki posłał Pułkownikowi *Fabwjemu* sławnego *Miaulisa* dla dania mu pomocy od napaści Turków od strony morza; dziękuiąc mu najczulej za iego waleczne postępowanie.—Młody i czerstwy człowiek w okolicy *Nidda* w W. Xtwie *Heskiem*, maiący około 16 lat, użalał się od Zielonych świątek w przeszłym roku, na nieznośne bole w brzuchu to około pępka lub komorki sercowej, to na lewej lub prawej stronie. Dla tego iednak iadał z apetytem i sypiał dobrze, bywały nawet godziny i całe dnie, w których żadnej dolegliwości nie doznawał. Ku iesieni wzmogły się bóle i dawały się czuć często, zwłaszcza w tenczas kiedy chory dla ulgi napił się czegoś gorącego. W początku zimy przeniosły się bóle do grzbietu szczególniej gdy się kładł spać lub wstawał. Wszyscy mniemali, że to są hemoroidy. Przy końcu Lutego r. b. pokazała się w stolcu wśród rznięcia mała iakaś brunatna istota, która choremu tak dokuczała, iż postanowił wezwać Doktora *Graff*. Ten przekonał się łatwo, że to nie iest guz hemoroidalny, lecz zupełnie obce ciało. Uchwycił ie małemi obcężkami i wyciągnął pomału. W oka mgnieniu ustały wszystkie bóle. Po oczyszczeniu wyciągniętego ciała pokazało się, że to była *wodna iaszczurka*. Była ona wielkości 4 cali. Młodzieniec przypomniał dokładnie, że podczas koszenia siana piiał często wodę z źródła na łące, w którem się takich gadów mnóstwo znajdowało. Zapewne musiał on tę istotę w tedy ieszcze młodą i małą połknąć, i ona dopiero w nim do tej wielkości

urosła. Podług wszelkiego podobieństwa, żyło to stworzenie pół roku w żołądku młodzieńca i wydostało się do kiszek, gdzie ie mocne napoie struły.

Wiadomość z *Stambułu* dnia 15 z. m. iest następuiąca. Miasto było spokojne. Rząd trudnił się sprzedażą za bezcen domów ormjańskich, pod dyrekcją Kjaj-Beia. Urzędnik tensam kupił dom rodziny Tinbir-Oglu za 54,000 piastrów, dom który do 600,000 piastrów kosztował. — Okrętom Austrjackim i Sardyńskim dozwolono wypłynąć na morze Czarne, pod warunkiem że za opatrzą stolicę w zboże masło, kawjor, liny itp., podług ceny ustanowionej; lecz ta iest tak nizką, iż żaden ieszcze okręt nieodważył się korzystać z tego postanowienia. — Ospa naturalna panuie ciągle w *Santander* w Hiszpanji, a mimo tego Lud niechce się skłonić do szczepienia ospy ochraniaiącej. Władze wojskowe, dla wstrzymania rozpostarcia się tej zaraźliwej choroby między żołnierzami, każą publicznie szczepić ospę ochraniaiącą tym, którzy iej ieszcze nie mieli. —Król Francuzki, Xdza Biskupa *Hermopolitańskiego* i byłego Ministra *Szabral*, ozdobił pierwszym orderem Francji, to iest: S. *Ducha*. — Król Hiszpański coraz bardziej cierpi bole podagryczne, nie może nawet przejść się po pokoiu. —Synowie Xcia *Welingtona* przez cały rok maią bawić w *Wejmarze* dla kończenia różnych nauk, i doskonalenia się w ięzyku niemieckim. — Mieszkańcy *Nadreńscy* przewiduią że tegoroczne lato będzie bardzo niepomyślne dla winnic i dla tego iuż cena niektórych win reńskich, nieco się podniosła. — W *Londynie* mówią, że ieszcze kilka okrętów liniowych Angiel: wypłynie na morze srodziemne. — W *Paryżu* zapewniaią, że Xiąże *Mortemor* będzie mianowany Posłem Francuzkim przy dworze Cesarsko-Rossyjskim. — Mówią że we Francji muszą być nałożone nowe podatki, na opędzenie zwyczajnych kosztów.

Na wyspie Hiszpańskiej *Maiorce* żyie Kobieta maiąca lat 77, która od urodzenia będąc kulawą, z powodu iednej nogi nieco krótszej, niedawno dostała wrzodu na tejże krótszej nodze; w czasie leczenia na ów wrzód, noga tak się zrównała z drugą, że ta Kobieta teraz chodzi niekuleiąc wcale. Gazety Madryckie donoszą to zdarzenie iako iedno z nadzwyczajnych.

Z Płocka. — U podpisanego wyszło w tych dniach Dzieło pod tytułem *Włochy przez Archenholca.* Znany iest światu uczonemu Archenholc, który tak dokładnie i zwięźle skreślił Obraz Anglików i Włochów. Niniejsze Dzieło odznacza się trafnością pomysłów i wiadomościami czerpanemi z najlepszego zrzódła. Wydawca spodziewa się, że zrobił przysługę Polskim czytelnikom, którzy ocenieniem tak szacownego Dzieła, zachęcą go do wydawania podobnych, zalecaiących się gruntownością wykładu i rzeczy. Cena Exemplarza na drukowym papierze wynosi złł: 5, na lepszym złł: 6 gr. 20. Dostać go można we wszystkich Księgarniach w Stolicy. Wyszły także u podpisanego: *Przepisy Rachunkowości Kass głównych Woiewódzkich* wydane przez Kommissją Rządową pod dniem 3go Listopada 1823, a za pozwoleniem Kommissji Woiewódzkiej przedrukowane. Cena Exemplarza złł: 8. Oprócz tego *Przepisy Rachunkowości i postępowania Wydziału Skarbowego* z dnia 18go Listopada 1823 wydane. Cena Exemplarza złł: 6. Oba te Dzieła znajduią się także w Księgarniach Warszawskich. — *K. Kulig.*

DONIESIENIA.

Wydzierżawienie Dóbr. — Dobra Tykocin w Obwodzie Łomżyńskim Wtwie Augustowskiem położone, a składaiące się z miasta Tykocina, Folwarków Sztelmachowo i Lipniki oraz Wsi Łopuchowo, Broniszewo, Leśniki, Sawino, Sierki, Radule, Paiewo, Saniki, zaięte zostały, w drodze Sądowej exekucji przez Niżej podpisanego Komornika, do wydzierżawienia w trzy letnią dzierżawę, poczynaiąc od 24 Czerwca 1828 roku do tegoż czasu 1831. roku. Wydzierżawienie to odbędzie się przez publiczną Licytacią in plus w mieście Tykocinie przed W. Roszkowskim Reientem w dniu 1 Maia r. b. zaczynaiąc

od złp. 20,000 rocznie z góry opłacać się winnych; wzywam więc chęć maiących do tey dzierżawy aby w powyższym terminie stawili się do Licytacji. — Łomża d. 4 Marca 1828 r. — *Litwiński Komornik.*

Po złp. 12, 15, 18, 20 i 24 garniec Wina Węgierskiego dostanie w Handlu Korzeni przy rogu ulic Gołębiej i Krzywekoło pod Nr 159 w Warszawie.

W handlu galanteryjnym Pana Mathieu przy ulicy Miodowej w Pałacu Paca, iest na składzie wino francuzkie przednie w butelkach, Chateau Lafitte, Chateau Margaux i wino deserowe St: Peray, które się sprzedaie na butelki za ceny bardzo zniżone.

W handlu M. B. Gordon Wdowy przy ulicy Długiej dostać można Koniczyny czerwonej, Lucerny, iako biało kwitnącej; przytem poleca się różnemi Winami, Vin de Chably po zł. 12 garniec, butelka po zł. 2 gr: 15, oraz i innemi towarami za mierną cenę.

We Wsi Pilaszkowie pod Błoniem leżące szose idąc na prawej ręce, 3 mile od Warszawy, znajdnie się kilkaset sztuk kasztanów siedmio letnich do sprzedania za cenę pomierną. Bliższą informacją powziąść można na miejscu.

☞ Przy nadchodzących Swiętach Wielkanocnych podpisany Majster Piekarski w domu pod Nr 2605 przy ulicy Brzozowej i Kamienne Schodki zwanej zamieszkały, zaś sklep swój w domu W. du'Pont pod Nr 70 utrzymuiący, ma zaszczyt polecić Szanownej Publiczności, iż wszelkie obstalunki, Ciast maślanych iako też i wodnych za najpomierniejszą cenę przyjmuie, i takowe w najlepszych gatunkach u tegoż gotowe znajduią się. — *Leon Cwikiel.*

Podaie się do publicznej wiadomości, iż Aukcją na effekta iako to: Łóżka, Stoliki, Krzesła, Rądle miedziane, Kopersztychy, Lichtarze, i t. p. tu w Warszawie w Rynku Starego Miasta w dniu 31 m. i r. b. o godzinie 10tej zrana za gotowe pieniądze więcej dającemu odbędzie się. — *Andrzej Tryllerowicz* K.

Podaie się do publicznej wiadomości, iż Aukcja na effekta iako to: Łóżka, Kantorki, Kanapy, Krzesła, Zegary, Lustra, Kopersztychy, Stoły, Szafy, Komody, Firanki, i t. d. tu w Warszawie przy ulicy Chłodnej na placu pod Lwem zwanym w dniu 31 m. i r. b. o godzinie 10tej zrana za gotowe pieniądze więcej dającemu odbędzie się. — *Wojciech Buciński* K. S.

Jest do wzięcia w 3ch-letnią dzierżawę, a nawet i dalszą Possessja Wsi Żebry Wiatraki i Tarały w Obw: Pułtuskim w bliskości szose będąca, pomiędzy miastami Pułtuskiem (gdzie się osady Fabrykantów zakładaią) Nasielskiem i Makowem położona. Życzący sobie, uda się po wiadomość o warunkach do W. Lewandowskiego pod Nr 754 przy ulicy Elektoralnej w domu Zeiszerów mieszkaiącego, lub na grunt do samej dziedziczki dóbr rzeczonych.

Dnia 10 Kwietnia r. b. o godzinie 9tej z rana w Magazynie Jnżenjerskim przy ulicy Tamka Nr 2842 przedane będą przez publiczną Licytacją za gotowe pieniądze, iako to: blacha biała i żelazna, bramy, drzwi, okna, zawiasy, zamki, drzwiczki i rury piecowe oraz inne żelaztwa, Kamienie młyńskie rozmaite narzędzia rzemieślnicze, tudzież zegar żelazny wieżowy. — *Pułkownik Minter.*

Do Naięcia. — W Pałacu pod Nr 550, przy ulicy Długiej dawniej W. Kochanowskiego, blisko Ogrodu Krasińskich są do naięcia od S. Jana r. b. rozmaite pomieszkania składaiące się z dużych Apartamentów o 10 i 9 Pokoiach na dole i pierwszem piętrze; które także dzielone być mogą na 6, 5, 4, i 3 Pokoie. Bliższa informacja w handlu Korzennym Wojciecha Sommera przy ulicy Długiej Nr 557.

W Possessji Szuberta przy ulicy Twardej pod Nr 1086, iest do naięcia lokal, od Wielkiej Nocy, złożony z 6ciu Pokoiów i Kuchni, wraz z Górą, Piwnicą, Drwalnią, Stajnią, i Wozownią.

W dniu wczorajszym około południa idąc z ulicy Senatorskiej do nowego Marywilu pod Filary przeciwko Ratusza Głównego, zgubioną została peleryna Szafirowa Draps des Dames od płaszczyka Damskiego, z podszewką popielatą. Jakkolwiek zguba ta mniej znacząca, dla Osoby która szkodę tę poniosła bardzo iest niedogodna, a przeto uprasza się łaskawego znalazcę aby pelerynę tę raczył oddać do składu wyrobów Rządowych w Marywilu pod Filarami do W. Liedtke, a prócz wdzięczności ieżeli nagroda będzie wymagaiącą, przyrzeka się przyzwoita.

Podaie się do publicznej wiadomości, że pod Warszawą za Pragą iest od Wielkiej Nocy r. b. Grunt dziedziczny z łąkami Golędzinów zwany, do sprzedania lub wydzierżawienia, na którym się znajduią dwie Karczmy z zaiazdami, Kuźnia i kilka Domów mieszkalnych, z których Karczem iedna pół mili od Pragi, druga ćwierć mili od Pragi. Życzący sobie nabyć lub dzierżawić, zechce się zgłosić na Pragę przy ulicy Targowej Nr 153, gdzie powеźmie zupełną wiadomość, tak o kupnie iako i o wydzierżawieniu.

Jutro niema żadnego widowiska.